

KOMUNIKAT FSSM RP - 07 listopada 2018

POPIERAMY PROTEST FUNKCJONARIUSZY SŁUŻB MUNDUROWYCH



Federacja Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP w pełni popiera protest i wszelkie działania policjantów i funkcjonariuszy służb mundurowych podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, zmierzające do poprawy warunków pełnienia służby, podniesienia uposażeń i przywrócenia pełnopłatnych zwolnień lekarskich oraz wcześniejszych (korzystniejszych) przepisów emerytalnych.

My, byli żołnierze i funkcjonariusze, doskonale wiemy, czym jest i jakiego poświęcenia wymaga służba. To poświęcenie i ogromna odpowiedzialność muszą być adekwatnie rekompensowane. Dlatego Wy, nasi młodszy Koleżanki i Koledzy – wszelkimi dostępnymi prawem sposobami doprowadźcie do tego, by rząd podjął z Wami konkretne rozmowy i nie dajcie się nabrać na jakieś czcze obietnice.

Jesteśmy z Wami!

Jednocześnie FSSM RP stanowczo sprzeciwia się próbom upolitycznienia protestu funkcjonariuszy służb mundurowych przez polityków i propagandę obozu władzy. Ci, którzy w imię partykularnych interesów swojej partii postawili policję w oczach znacznej części społeczeństwa po jednej stronie politycznego sporu, dziś starają się wmówić opinii publicznej, że protest mający podłoże socjalno-bytowe jest inspirowany przez siły polityczne wrogie rządzącym, że stojący na czele protestu liderzy związków zawodowych służb mundurowych dbają wyłącznie o swoje interesy, a ci funkcjonariusze, którzy są na zwolnieniach lekarskich sprzeniewierzają się etosowi służby (wypowiedź Ministra ON Mariusza B.). Natomiast Minister SWiA Joachim B. jawi się bez mała jako „mąż opatrnościowy”, który ma dla podległych

funkcjonariuszy konkretne propozycje, który chce się spotykać i rozmawiać z liderami związków zawodowych - tylko oni nie chcą. Tak właśnie działa pisowska machina propagandowa – tych, którzy słusznie się czegoś od władzy domagają trzeba opluć i zdyskredytować a władzę wybielać i wychwalać pod niebiosa.

Tymczasem, jak twierdzi Przewodniczący NSZZP Rafał Jankowski, z Ministrem SWiA wbrew jego publicznym deklaracjom, nie tylko nie można się spotkać ale nawet skontaktować (dotychczasowe próby zakończyły się niepowodzeniem). A bzdurnych i kłamliwych insynuacji Ministra Mariusza B. nie chcemy nawet komentować (*z pewnością nie ma on prawa podważać zasadności wystawianych przez lekarzy zwolnień*).

Z resztą o tym, jak wg niego należy traktować funkcjonariuszy służb mundurowych świadczy uchwalona z jego inspiracji haniebna ustawa represyjna z 16 grudnia 2016 r. którą przepchnął przez Parlament RP łamiąc wszelkie zasady poprawnej legislacji, działania te uzasadniając wyłącznie kłamstwami i pomówieniami. Dziś kłamie nadal, co tylko świadczy o tym, że jest to jego cecha immanentna.

Redakcja FSSM RP